

prawiebrunet | drama-queer



- 01 Księżna Fiona z Bajki
- 02 7:15
- 03 Drżąca dłoń
- 04 Który rzucicieś
- 05 Drama-Queer
- 06 Potem (Daj spokój)
- 07 Saper
- 08 Wybielacz
- 09 Boyfriend Song
- 10 Chłopcze / M.
- 11 Dementi
- 12 Inventaryzacja

Napisano w okresie grudzień 2008 – marzec 2009, z wyjątkiem 02 (luty 2008), 06 (lipiec 2008) oraz 09 (sierpień 2008). Wszelkie podobieństwo do jakichkolwiek sytuacji i osób rzeczywistych jest niezamierzone i czysto przypadkowe.

Premiera wersji PDF: 20090529. Premiera na www.prawiebrunet.pl: 20090612.

M

Księżna Fiona z Bajki

ujeżdżaj mnie szybciej / czas mam tylko do północy
później zmienię się z księcia / w żabę jakich tysiące

przyciskaj mnie mocniej / nie mizernie jak dziewczynka
tak na tydzień ci starczy / gdy posuniesz mnie jak dziwkarz

na tych kilka sekund tuż przed
zdaję się postacią z pięknej baśni
popychasz mnie i wiesz
jakbyś jebał fionę z bajki
na tych kilka sekund tuż przed
coś mi świta że wnet dojdiesz i odejdiesz
domyślny jestem

i wreszcie nadpływa / znany finał jednak będzie
zamiast długo i w szczęściu / żyli krótko i w spermie

na tych kilka sekund tuż przed
zdaję się postacią z pięknej baśni
popychasz mnie i wiesz
jakbyś jebał fionę z bajki
na tych kilka sekund tuż przed
coś mi świta że wnet dojdiesz i odejdiesz

...może gram w tej bajce jakoś źle?

na tych kilka sekund tuż przed
zdaję się postacią z pięknej baśni
popychasz mnie i wiesz
jakbyś jebał fionę z bajki
na tych kilka sekund tuż przed
coś mi świta że wnet dojdiesz i odejdiesz
a weź się

7:15

tamten mężczyzna / śpiewał w łazience
wesołe piosenki
do tej pory kiedy wchodzę pod prysznic
słyszę jego melodyjny głos

tamten mężczyzna / parzył dwa kubki
wybornej herbaty
do tej pory kiedy sięgam po cukier
w ustach się pojawia tamten smak

to uczucie jest boskie
raptem kilka chwil z całego dnia
nie zapomnę go / nie zapomnę go nigdy
to uczucie jest wszystkim

tamten mężczyzna / wiązał krawaty
zza pleców mężczyzny
do tej pory gdy zakładam swój własny
jakbym czuł obecność jego rąk

to uczucie jest boskie
raptem kilka chwil z całego dnia
nie zapomnę go / nie zapomnę go nigdy
to uczucie jest wszystkim co mam

to uczucie jest boskie
raptem kilka chwil z całego dnia
nie zapomnę go / nie zapomnę go nigdy
to uczucie jest wszystkim

Drżąca dłoń

ten miał lat trzydzieści osiem
ubierał się jednoznacznie
jak na ten wiek nieprzyzwoicie płaski brzuch
miłość od pierwszego wejrzenia

szedłem późnym popołudniem
z butelką najczystszej w rękę
jak na mój wiek tak żenująco drżąca dłoń
miłość po dziewiątej kolejce

z tej historii pozostało kilka dziwnych wspomnień
większa pewność że faceci to pojeby
teraz wiem teraz wiem też przynajmniej
jasny zarost nie mniej kłuje lecz bardziej

ten miał lat trzydzieści osiem
nie zmuszał do czegokolwiek
jak na ten wiek nieprzyzwoicie duży takt
czułość godna roli aktorskiej

z tej historii pozostało kilka gorzkich wspomnień
większa pewność że faceci to pojeby
teraz wiem teraz wiem też przynajmniej
jasny zarost nie mniej kłuje lecz bardziej

Który rzuciłeś

nie ty nic nie rozumiesz
zapewniam cię że nic nie rozumiesz
wydaje ci się że zrobiłeś dobrze
tkwisz w błędzie głębokim jak ocean

teraz będziesz próbował
domyślam się że będziesz próbował
wydaje ci się że to takie proste
zaprawdę powiadam: nie masz racji

czasem tak bardzo chcę zadzwonić
zapytać co u ciebie
jak sobie radzisz z tym wszystkim
nie dzwonię. nie skleciłbym słowa

wkrótce dotrzesz do sedna
o proszę, już docierasz do sedna
wydaje ci się że nastąpi koniec
miej pewność: to dopiero początek

czasem tak bardzo chcę zadzwonić
zapytać co u ciebie
jak sobie radzisz z tym wszystkim
nie dzwonię. nie skleciłbym słowa

Drama-Queer

moje życie na ogół beznadziejne
nic mi się zazwyczaj nie chce
drogę do pracy przemierzam z największym trudem
czasem to już tylko czekam / kiedy umrę

nagle przechodzisz obok
żał dupę ściska / że jednak będzie trzeba
o kurwa, jednak będzie trzeba. ja pierdolę

moje życie nie iskrzy żadnym blaskiem
wszystkie moje zamki z piasku
drogę do końca przemierzam z wyraźną ulgą
dziwię się że wciąż odległy / wieczny urlop

znowu się kładziesz obok
żał dupę ściska / że jednak wkrótce przyjdzie
o kurwa, jednak wkrótce przyjdzie. ja pierdolę

Potem (Daj spokój)

gdzieś w którymś momencie / zbyt krótkim by go zapamiętać
straciłem wiarę w moc marzenia

nie marzę / dosyć mam z tym kłopotów
najpierw marzysz a potem zbierasz zęby z podłogi
daj spokój / dosyć mam takich wrażeń
najpierw marzysz a potem zbierasz zęby z podłogi
daj spokój

gdzieś w którymś facecie / zbyt silnym by go liną spętać
znalazłem wszystko czego chciałem

już nie chcę / dosyć mam z tym kłopotów
najpierw pragniesz a potem zbierasz zęby z podłogi
daj spokój / dosyć mam takich wrażeń
najpierw pragniesz a potem zbierasz zęby z podłogi
daj spokój

**potem jest coraz gorzej
w pocie to wszystko zamiera
jego plecy twoje paznokcie**

pot skleja
daj spokój / dosyć mam z tym kłopotów
najpierw marzysz a potem zbierasz zęby z podłogi
daj spokój / dosyć mam takich wrażeń
najpierw pragniesz a potem zbierasz zęby z podłogi
daj spokój

Saper

masz twardy i ostry język / to dobrze
bardzo się przyda w swoim czasie
wpychany w szczęki mężczyzn / raniący męskie twarze
na początek tyle / na początek tyle, stary

masz ciężkie wojskowe buty / genialnie
będą zostawiać wieczne ślady
wplątane w nagość torsów / miażdżące je wytrwale
właśnie o to chodzi / właśnie o to chodzi, stary

i tak przez życie całe
operacja numer dwieście siedemdziesiąt jeden
dobrze by było móc się mylić tylko raz

masz siłę i pewność siebie / cudownie
staną się walki tej orężem
choć czasem rzeczywiście / uciekałbyś stąd raczej
twoja noga nie drgnie / twoja noga nie drgnie, stary

i tak przez życie całe
operacja numer trzysta osiemdziesiąt siedem
dobrze by było móc się mylić tylko raz

lecz nie / przez życie całe
operacja numer pięćset dziewięćdziesiąt dziewięć
dobrze by było móc się mylić tylko raz

daj zdejmę ci pas

Wybielacz

a przecież chciałem być dobry
czy nie chciałem być dobry?
o ile pamiętam to chciałem że hej
(być dobrym...)

a przecież chciałem się starać
czy nie chciałem się starać?
o ile pamiętam to chciałem na bank
(się starać)

może mam luki w pamięci
choć może wszystko już się miesza
zdawało mi się przez moment
że jestem rycerz godny księcia

a przecież chciałem dać szczęście
czy nie chciałem dać szczęścia?
o ile pamiętam to chciałem jak chuj
dać szczęście

może mam luki w pamięci
choć może wszystko już się miesza
zdawało mi się przez moment
że jestem rycerz godny księcia

Boyfriend Song

got a boyfriend
can't believe it still
wake up and think of him
until midnight

got a boyfriend
tender as can be
his kisses telling me
I deserve it

I'm dreaming I'm dreaming
please don't stop this, lad
I've been happy yes I've been
over ten years now

got a boyfriend
made my wish come true
fly high and even fall
if I want to

I'm dreaming I'm dreaming
please don't stop this, lad
I've been happy yes I've been
over ten years now

Chłopcze / M.

gdybyś umiał mnie pocieszyć
myślę co mógłbyś mi powiedzieć
może że szybko wskrzeszasz z martwych?
albo że w ramach zemsty / dziś mordujemy Boga

chowam zdjęcia po kieszeniach koszul swetrów kurtek
śpiewam do nich *reszta lat bez Ciebie*
zanim zasnę patrzę w sufit tak jak wtedy w nocy
reszta lat bez Ciebie

gdybyś umiał mnie pocieszyć
myślę co mógłbyś dla mnie zrobić
chyba nie ruszać się stąd nigdy?
albo przynajmniej póki / sypniesz mną w morze pustki

chowam zdjęcia po kieszeniach koszul swetrów kurtek
śpiewam do nich *reszta lat bez Ciebie*
zanim zasnę patrzę w sufit tak jak wtedy w nocy
reszta lat bez Ciebie

Dementi

ja nie mam przecież żadnych marzeń
musiałeś pomylić mnie z kimś innym
nie ja czekałem tam gdzie chciałeś kogoś spotkać
odetchnij

ja nigdy bym się nie ośmielił
serwować dowody przywiązania
nie ja wierzyłem w to że będziesz chciał tu zostać
spokojnie

śpij dobrze
śpij tak jak w tamte noce
chcę żebyś sypiał tak zawsze
snem sprawiedliwych i dzielnych

ja wcale nie sądziłem przecież
że kiedyś inaczej na mnie spojrzysz
nie ja widziałem coś co istnieć by nie mogło
zaprzeczysz?

śpij dobrze
śpij tak jak w tamte noce
chcę żebyś sypiał tak zawsze
snem sprawiedliwych i dzielnych

Inventaryzacja

a złudzenia
gdzieś głęboko upchnę zanim całkiem sił mi nie ujmą
ogrzewały w dzieciństwie
teraz raczej okrutnie
ziębłą?

kto to wie
ja na pewno nie

a mężczyźni
mój stosunek do nich pozostanie ambiwalentny
czasem będę ich kochał
chyba częściej serdecznie
pieprzył?

kto to wie
ja na pewno nie

kto to wie
ja na pewno

nie

